

*Sygn. akt I C 1919/16*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 5 maja 2017 roku*

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

**Przewodniczący: SSR Anna Litwińska – Bargiel**

**Protokolant: Edyta Szmigiel**

**po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2016 roku w Dzierżoniowie**

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **we W.**

przeciwko **D. K.**

#### **o zapłatę**

I. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę **2198,33 zł** (dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt osiem złotych trzydzieści trzy groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 16 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. nie obciąża pozwanej kosztami procesu;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie na rzecz Kancelarii Adwokackiej w D. adw. A. Ł. kwotę 738 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej poznawanej z urzędu.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 sierpnia 2016r. powód – (...) z siedzibą we W. wniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zasądzenie od pozwanej D. K. kwoty 2 198,33 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 16 sierpnia 2016r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 8 lipca pozwana zawarła z (...) (poprzednio (...) Bank S.A.) umowę bankową o nr (...), na podstawie której pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu. Pozwana nie wywiązała się z umowy, wobec czego Bank wezwał ją do spłaty wskazując, że w przeciwnym razie sprzeda wierzytelność na rzecz strony powodowej. Pozwana nie dokonała spłaty wobec czego w dniu 14 grudnia 2012r. wspomniany Bank przelał swoją wierzytelność wobec pozwanej – w drodze umowy cesji – na powoda. W dniu 6 listopada 2013r. powód zawarł z pozwaną umowę ugody, w której ona wprost oświadczyła, iż uznaje roszczenia wierzyciela pierwotnego co do zasady i wysokości kwoty 2 502,34 zł. W dniu 6 grudnia 2013r. strony zawarły porozumienie do ugody. Na podstawie tego porozumienia pozwana zobowiązała się do spłaty kwoty 3233,18 zł, na którą złożyła się kwota zaległości wobec pierwotnego wierzyciela w kwocie- 2 502,34 zł oraz odsetki umowne naliczane od w/w kwoty bazowej ugody, do dnia zawarcia ugody w kwocie- 730,84 zł przy prawidłowej realizacji ugody. Pozwana dokonała na rzecz strony powodowej wpłaty w łącznej wysokości 1 080,00 zł. Na poczet należności głównej (kwoty bazowej) zaliczono wpłaty w wysokości 425,98 zł. Na poczet odsetek umownych liczonych od kwoty niespłaconej kwoty bazowej- naliczonych zgodnie z postanowieniami ugody- zaliczono kwotę 308,65 zł. Natomiast pozostała kwota 345,37 zł zaliczono na rzecz odsetek za opóźnienie, naliczonych po powstaniu należności w stan wymagalności. Jednak pozwana zaprzestała wywiązywać się z zawartej ugody. Zgodnie z postanowieniami tej ugody – niespłacenie dwóch kolejnych pełnych rat

dawało wierzycielowi prawo wypowiedzenia ugody. Wobec niedopełnienia warunków przedmiotowej ugody, została ona skutecznie wypowiedziana. Na zadłużenie strony pozwanej składa się : należność główna – 2076,37 zł oraz skapitalizowane odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia liczone od kwoty bazowej w wysokości równiej 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP liczone od dnia 28 sierpnia 2014r. do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa w sprawie- 121,97 zł.

Postanowienie z dnia 9 listopada 2016r. Sąd Rejonowy Lublin- Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty.

Pismem z dnia 11 stycznia 2017r. strona powodowa – uzupełniając braki formalne pozwu – podtrzymał swoje żądanie w dotychczasowym kształcie.

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2017r. Sąd ustanowił dla pozwanej adwokata z urzędu.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa z uwagi, iż pozwana w piśmie z dnia 14 marca 2017r. złożyła oświadczenie o uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej błędnie. Pozwana stwierdziła, iż roszczenie objęte pozwem jest przedawnione. Tymczasem podpisując ugodę pozwana została wprowadzona w błąd przez pracownika strony powodowej, który podczas rozmowy miał poinformować ją, że podpisuje dokument wyłącznie obejmujący uzgodnienie, że sprawa nie zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego. Była to jedyna informacja jaką uzyskała pozwana. Pozwana nie zdawała sobie sprawy, że podpisując ugodę i porozumienie do niej uznaje swój dług i tym samym zrzeka się zarzutu przedawnienia. Pozwana z uwagi na istotne zaburzenia widzenia z powodu uszkodzonej siatkówce oka lewego i podejrzenia wystąpienia nowotworów oka prawnego nie była w stanie zapoznać się z treścią dokumentów przedstawionych przez powoda. Pracownik powodowej spółki nie odczytał pozwanej ani treści ugody ani porozumienia pomimo, że był świadomych problemów pozwanej ze wzrokiem. Z przedłożonych dokumentów nie wynika kiedy wiarygodność stała się wymagalna. Gdy nawet przyjąć, iż w dniu 14 grudnia 2012r. (data zawarcia umowy przelewu) wiarygodność dochodzona pozwem była już wymagalna, to 3- letni termin przedawnienia już upłynął. Pozwana nie była świadoma, iż podpisując ugodę zrzeka się zarzutu przedawnienia. Nie można takiego charakteru przepisać ugody ani porozumieniu z dnia 6 listopada 2013r., gdyż brak w nich wyraźnego oświadczenia pozwanej wola takiego zrzeczenia się. Przy czym nie można odczytywać takiego zamiaru również w chociażby częściowym spełnieniu świadczenia. Powód jest profesjonalistą, a więc powinien był uprzedzić pozwaną o konsekwencjach zawartej ugody. Skoro jednak tego nie uczynił, to nie można przypisać pozwanej zamiaru zrzeczenia się zarzutu przedawnienia.

Pismem z dnia 10 kwietnia 2017r. pełnomocnik powoda – w ustosunkowaniu do pisma pozwanej – podtrzymał swoje żądanie. Zwrócił przede wszystkim uwagę na ugodę zawartą przez strony, w której pozwana uznała roszczenie co do zasady jak również wysokości. Ugoda miała również na celu uchylić niepewność co do istnienia i wysokości roszczenia oraz ustalić sposób spłacenia zobowiązania w sposób dogodny dla stron. Pozwana nie zgłaszała żadnych wątpliwości co do treści zawartej ugody. Niniejszą ugodę należy potraktować jako uznanie długu właściwe, formę nieznaną wprawdzie polskiemu prawu, ale dopuszczalną na gruncie zasady swobody umów. Dłużnik składa więc prawnie wiążące oświadczenie dotyczące określonego stosunku prawnego (istnienia długu) lub pewnego jego elementu (np. wysokości długu). Uznanie właściwe należy więc do kategorii umów ustalających. Istotą takiego uznania jest nie tylko uznanie obowiązku określonego zachowania, a tym samym świadomość istnienia długu, ale również zamiar jego spełnienia. W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, iż pozwana uznała dług wobec strony powodowej poprzez podpisanie ugody. Wobec czego pozwana straciła w stosunku do strony powodowej zarzuty, którymi dysponowała w stosunku do wierzyciela pierwotnego, a które znała składając oświadczenie o uznaniu wiarygodności, bądź z którymi powinna się liczyć. Mając powyższe na uwadze zarzut przedawnienia nie jest skuteczny, gdyż pozwana podpisując ugodę zrzeka się tego zarzutu. Nie ma zastrzeżonej żadnej szczególnej formy dla oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, może mieć nawet formę dorozumianą. Odnośnie oświadczenia pozwanej o uchyleniu się od skutków prawnych ugody, to powód zwrócił uwagę, iż zostało ono złożone po terminie, albowiem pozwana w okresie od 5 listopada 2013r. do 14 stycznia 2014r. dokonywała wpłat zgodnie z zawartym porozumieniem. Pozwana miała pełną świadomość obowiązku zapłaty. Próba uchylenia się skutków prawnych jest nadużyciem prawa i nie zasługuje na

ochronę. Tym bardziej, iż nieznanostwo podpisywanego tekstu dokumentu nie stanowi błędu. Pozwana dokonywała zgodnie z porozumieniem spłat poszczególnych rat bezpośrednio do rąk prawnika strony powodowej. Nie miała wątpliwości, co do ważności złożonego oświadczenia, była więc zaznajomiona z warunkami umowy.

**Sąd ustalił co następuje:**

W dniu 14 grudnia 2012r. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. oraz strona powodowa (...) z siedzibą we W. zawarły umowę, w której w punkcie 2.1. wskazały, że wspomnianym Bank – jako sprzedawca sprzedaje na rzecz kupującego – powoda – wszystkie wierzytelności wskazane w załączniku, a powód nabywa te wierzytelności od sprzedawcy na warunkach określonych w niniejszej umowie. Przedmiotem niniejszej umowy była wierzytelność wobec pozwanej z tytułu umowy zawartej z Bankiem w dniu 8 lipca 2008r., na którą składał się kapitał w kwocie 1 138,03 zł, odsetki w kwocie- 941,21 zł oraz koszty w kwocie -323 zł.

**Dowód-** umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 14.12.2012r. wraz z wykazem z załącznika- k.19-23.

Pozwana od dzieciństwa ma poważne problemy ze wzrokiem. Z tego powodu ma przyznaną rentę z tytułu niezdolności do pracy. Ma uszkodzoną siatkówkę oka lewego i podejrzenie wystąpienia nowotworu w prawym oku. W związku z tymi dolegliwościami pozwana ma wysoką krótkowzroczność oraz oczopląs.

**Dowód:** dokumentacja medyczna pozwanej –k. 71-75,

- zaświadczenie –k. 75,

- przesłuchanie pozwanej – CD k. 88.

W drugiej połowie 2013r. pozwana została telefonicznie poinformowana, iż ma zadłużenie obsługiwane przez (...) S.A. Już w tym czasie miało bardzo dużo długów wobec różnych wierzycieli. Wobec niej toczy się 17 komorniczych postępowań egzekucyjnych. Nie była więc zdziwiona tym telefonem i miała doświadczenie w współpracy z takimi firmami windykacyjnymi. W toku tej rozmowy dowiedziała się, że (...) S.A. dochodzi roszczenia z dwóch tytułów, w tym zaległości za usługi telefoniczne. Wyraziła chęć współpracy. Pod nieobecność pozwanej odwiedziła ją w miejscu zamieszkania pracownik strony powodowej i pozostawił numer kontaktowy, na który oddzwoniła pozwana. Podczas umówionego spotkania pozwana była w domu sama. Otrzymał jakieś dokumenty, ale w związku z problemami ze wzrokiem, ich nie przeczytała. Wiedziała, że ma podpisać ugodę i będzie musiała spłacać zadłużenie w ratach i wówczas zobowiązanie nie będzie dochodzone na drodze sądowej. Negocjowano wysokość raty. Nie była poruszana kwestia przedawnienia roszczenia. Pracownik strony pozwanej wydrukował wzór ugody z przenośnej drukarki i wyszedł do swojego auta. Wrócił za kilka minut. Pod jego nieobecność pozwana miała możliwość zapoznania się z otrzymanym wzorem ugody.

**Dowód:** przesłuchanie pozwanej – CD k. 88.

W dniu 06 listopada 2013r. pomiędzy powód i pozwana zawarli ugodę, w której § 1 wskazano, że powód oświadczył, że nabył od (...) Bank (...) S.A. w oparciu o umowę przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012r. wierzytelność pieniężną wobec pozwanej wynikającą z umowy nr (...) z dnia 8 lipca 2008r. a wierzytelność ta wynosi na dzień 17 października 2013r. łącznie 2 502,34 zł. Pozwana oświadczyła, że uznaje wierzytelność tak opisaną i zobowiązała się do jej spłaty na zasadach opisanych w ugodzie. Wierzyciel wyraził zgodę na spłatę wierzytelności w ratach. W związku z czym strony umowy zgodnie ustaliły, że spłacona wierzytelność zostanie powiększona o odsetki umowne liczone od całej wierzytelności za cały okres trwania ugody. Ugoda została zawarta na czas oznaczony od 6 listopada 2013r. do 6 czerwca 2016r. W § 2 ugody ustalono, że pozwana spłaci powodowi kwotę 3 134,39 zł na poczet której składają się:

- kwota 2 502,34 zł tytułem wierzytelności,

-kwota 632,05 z tytułu odsetek umownych w wysokości stałej stopy 16 % w skali roku naliczonych począwszy od dnia 6 listopada 2013r. od kwoty wierzytelności pozostałej do spłaty według. Strony zgodnie postanowiły, że spłata

należności nastąpi w 32 ratach miesięcznych : pierwsza rata w kwocie 80 zł płaćana do 6 listopada 2013r., kolejne 23 rat w kwocie 80 zł płaćne do 6 dnia miesiąca, kolejne 7 rat w kwocie 160 zł płaćne do 6 dnia miesiąca, ostatnia rata w kwocie 94,39 zł płaćna do dnia 6 czerwca 2016r. Płaćność pozwana powinna była dokonywać na wskazany numer konta bankowego powodowej spółki.

W § 4 ugody strony ustaliły, że w przypadku niespłaćenia dwóch kolejnych pełnych rat, powód zastrzegł sobie prawo pisemnego wypowiedzenia ugody z zachowaniem 7 dniowego terminu wypowiedzenia i po jego upływie cała pozostała do zapłaćty kwota stanie się natychmiast wymagalna i może być dochodzona przed sądem. Strony zgodnie ustaliły, iż wypowiedzenie ugody upoważnia wierzyciela do naliczania odsetek za opóźnienie od pozostałej kwoty należności głównej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP obowiązującej w dacie postania opóźnienia.

W § 5 ugody zastrzeżono dla pozwanej możliwość bez podania przyczyny odstąpić od ugody w terminie 14 dni od daty jej zawarcia składając pisemne oświadczenia. Pozwana oświadczyła, że otrzymała wzór odstąpienia od ugody.

W dniu 6 grudnia 2013r. strony zawarli porozumienie do ugody i dokonali zmiany w płaćności poszczególnych rat ugody. Zgodnie podali, iż pozwana zapłaćciła kwotę 80,00 zł i pozostało zadłużenie w kwocie 3 153,18 zł, która pozwana zobowiązała się ratach według załączzonego harmonogramu.

**Dowód**-ugoda powoda i pozwanego z dnia 6.11.2013r.-k. 24-25.

- porozumienie z dnia 6.12.2013r.-k. 26-27.

Przez około okres dwóch lat pracownik strony powodowej odwiedzał pozwaną w jej mieszkaniu i pobierał ratę długu zgodnie z harmonogramem. Po tym okresie z niewyjaśnionych dla pozwanej przyczyn zaprzestał przyjeżdżać. Pozwana nie podjęła próby kontaktu z powodową spółką. Nie uiściła żadnej dodatkowej raty.

**Dowód:** przesłuchanie pozwanej – CD k. 88.

Pismem z dnia 24 lipca 2014r. powód –działając przez (...) S.A. – wypowiedział pozwanej ugodeę zawartą w dniu 6 listopada 2013r. zaś powodem wypowiedzenia jest brak spłaćty 3 pełnych rat ugody w terminach określonych w ugodzie. Okres wypowiedzenia określono na 30 dni. Niemniejsze pismo. wysłano do pozwanej listem poleconym w dniu 30 lipca 2014r.

**Dowód:** wypowiedzenie ugody z dnia 24.07.2014r. wraz z wyciągniemy z książki nadawczej z dnia 30.07.2014r. – k. 28-29.

Pismem z dnia 22 lipca 2016r. powód –działając również przez (...) S.A. – wezwał pozwaną do zapłaćty kwoty 2 184,15 zł do dnia 20 lipca 2016r. pod rygorem podjęcia działań zmierzających do wyegzekwowania długu z wykorzystaniem przymusu państwowego.

**Dowód:** pismo z dnia 22.02.2016r.-k. 30.

Pismem dnia 14 marca 2017r.- wysłanym listem poleconym do strony powodowej w dniu 16 marca 2017r.- pozwana złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, a objętego ugodą z dnia 6 listopada 2013r. oraz porozumienie do ugody z dnia 6 grudnia 2013r. Wyjaśniła, iż została wprowadzona w błąd przez pracownika strony powodowej, który poinformował ją podczas rozmowy, iż treścią dokumentu, który mam podpisać, jest wyłączenie uzgodnienia stron, zgodnie z którym sprawa miała nie zostać skierowana na drogę postępowania sądowego. Z uwagi na istotne zaburzenia widzenia nie była w stanie zapoznać się z treścią dokumentu, opisanego jako ugoda z dnia 6 listopada 2013r. oraz porozumienie do ugody z dnia 6 grudnia 2013r. O rzeczywistej treści złożonego oświadczenia dowiedział się dopiero w toku postępowania sądowego o sygn. akt IC 1919/16.

**Dowód:** -oświadczenie z dnia 14.03.2017r. wraz z wyciągniemy z książki nadawczej- k.69-70.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo okazało się zasadne i jako takie podlegało uwzględnieniu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów prywatnych, których treść ani autentyczność nie była przez strony kwestionowana, zatem Sąd przypisał im przymiot wiarygodności. Sąd uwzględnił także zeznania pozwanej, gdyż są spójne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W pierwszej kolejności należy rozpoznać najdalej idący zarzut pozwanej- zarzut przedawnienia.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż powód nabyła od pierwotnego wierzyciela (...) Bank (...) S.A. (poprzednio (...) Bank S.A.) wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki zawartej przez pozwaną z tym Bankiem w dniu 8 lipca 2008r. Do przedawnienia roszczeń z umowy pożyczki bankowej ma zastosowanie artykuł 118 k.c., co oznacza, że roszczenie Banku – poprzednika prawnego strony powodowej - jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej ulegało trzyletniemu przedawnieniu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP 2004/11/141; wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2007 r., IV CSK 356/06, LEX nr 276223; wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2008 r., II CSK 212/08, OSNC ZD 2009/3/60). Zgodnie bowiem z przepisem art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W zgromadzonym materiale dowodowym brak jest danych pozwalających na ustalenie dokładnej daty wymagalności wierzytelności wynikającej z umowy bankowej z dnia 8 lipca 2008r. zawartej przez pozwaną z w/w Bankiem. Należy więc uznać, iż roszczenie pozwanej było najpóźniej wymagalne w dacie zawarcia przez (...) Bank (...) S.A. a stroną powodową umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012r., Jak czytamy bowiem w § 2 pkt.1 tej umowy jej przedmiotem są pozbawione wad prawnych, niesporne i wymagalne wierzytelności pieniężne. Oznacza to, że roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu uległo przedawnieniu najpóźniej w dniu 15 grudnia 2015r.

Strona powodowa podniosła jednak, iż dochodzi roszczenia z umowy ugody zawartej w dniu 6 listopada 2013r., w której pozwana wierzytelność wynikającą z umowy zawartej z pierwotnym wierzycielem w dniu 8 lipca 2008r. i zobowiązała się do spłaty tej wierzytelności w ratach określonych w tej ugodzie.

Należało więc odpowiedzieć na pytanie jakie ma skutek prawne zawarcie ugody na bieg przedawnienia.

Zgodnie z art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać

Jak zauważa się w orzecznictwie cel ugody i treść ugody jednoznacznie wskazują, iż w ugodzie chodzi o zmianę istniejącego już między stronami stosunku prawnego w celu usunięcia niepewności albo zapewnienie realizacji roszczeń wynikających z tego stosunku, to tym samym nie jest uprawnione stanowisko, iż uгода może powołać do życia nowy stosunek prawny między stronami. Tym samym oznaczenie terminów spłat, nawet na długi okres czasu, co oczywiste, nie może skutkować uznaniem, że jest to nowe zobowiązanie, oderwane od dotychczasowego (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 października 2014r., I ACa 685/14, Lex nr 1649311 ). Co więcej - celem zawarcia ugody i uzasadnieniem poczynionych w niej ustępstw jest istnienie niepewności co do powstania lub potencjalnie przynajmniej możliwość powstania między stronami sporu co do roszczeń wynikających ze stosunku prawnego (tak z kolei Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 października 2013r., I ACa 287/13, Lex nr 1403837). Podkreślenia wymaga, że uгода pozasądowa ma charakter przede wszystkim umowy. Jest zasadą, że zawarta przez strony stosunku cywilnoprawnego uгода pozasądowa wiąże strony, z zastrzeżeniem - stosownie do okoliczności - dopuszczalności uchylenia się od jej skutków prawnych (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 21 lutego 2013r., I ACa 794/12, Lex nr 1344212).

W niniejszej jednak sprawie Sąd nie dopatrył się jednak żadnych przesłanek, które wskazywałyby na nieważność umowy powoda z pozwaną, bądź też jej późniejszego aneksowania. Wspomnianą umową doszło do rozłożenia należności na raty. Tymczasem jak podnosi się w judykaturze - modyfikacja zobowiązania dłużnika, polegająca na odroczeniu wymagalności świadczenia pieniężnego i rozłożeniu go na raty, nie sprzeciwia się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 2005r., IV CK 502/04 Lex nr 177277).

Pozwana podjęła próbę uchylnie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, a zwartego w ugodzie z dnia 6 listopada 2013r. W swoim pisemnym oświadczeniu z dnia 14 marca 2017r. podała, że została wprowadzona w błąd przez pracownika strony powodowej, który miał ją poinformować, że treścią dokumentu, który ma podpisać jest wyłącznie uzgodnienie stron, zgodnie z którym sprawa nie zostanie skierowana na drogę postępowania cywilnego.

Do umowy stosuje się przepisy ogólne kodeksu cywilnego, w tym przepisy o wadach oświadczeń woli (art. 82 i n.), z zastrzeżeniem odrębności dotyczących błędu. Zgodnie bowiem z art. 918 § 1kc uchylenie się od skutków prawnych umowy zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści umowy obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia umowy strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Przy czym nie można uchylić się od skutków prawnych umowy z powodu odnalezienia dowodów co do roszczeń, których umowa dotyczy, chyba że została zawarta w złej wierze.

Cytowany przepis art. 918 § 1 k.c. ogranicza uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, by zwiększyć prawdopodobieństwo, że umowa doprowadzi do definitywnego uregulowania spornego lub niepewnego stosunku prawnego. Artykuł 918 § 2 k.c. odrębnie traktuje sytuację, w której w chwili zawarcia umowy stronom nie były znane dowody co do roszczeń będących jej przedmiotem. Ich późniejsze odnalezienie stwarza możliwość uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia tylko wówczas, gdy jedna ze stron zataiła przed drugą istnienie takich dowodów.

Przez pojęcie „stan faktyczny” – w rozumieniu art. 918 § 1 kc – należy rozumieć ogół zdarzeń prawnych decydujących o powstaniu i istnieniu, oraz wyznaczających treść i zakres stosunku prawnego, którego umowa dotyczy (tak m.in. L. Stecki, w: Winiarz, Komentarz, 1989, t. II, s. 826).

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż oświadczenie pozwanej o uchyleniu się od skutków prawnych umowy nie jest skuteczne. Przede wszystkim pozwana zeznała, iż po podpisaniu umowy wiedziała, iż będzie musiała płacić raty zgodnie z ustalonym harmonogramem, a sprawa nie zostanie skierowana na drogę sądową. Taka też była intencja strony w zawarciu niniejszej umowy. Pozwana miała wiedzę odnośnie wysokości rat, bowiem w dacie płatności kolejnej raty, tj. 6 grudnia 2013r. wynegocjowała niższą ratę i umowa uległa zmianie. Sama zeznała, iż w dacie umówionego spotkania z pracownikiem strony powodowej miała przygotowaną niezbędną kwotę. Fakt, iż pracownik strony powodowej nie wspominał o instytucji przedawnienia roszczenia nie można poczytywać jako zamiar wprowadzenia w błąd nieporadnego z uwagi na problemy zdrowotne konsumenta. Tym bardziej, iż z powyższych ustaleń wynika, iż w dacie podpisania umowy roszczenie nie uległo przedawnieniu. Sąd bowiem przyjął, iż roszczenie niewątpliwe było wymagalne w dacie podpisania umowy przelewu wierzytelności- 14 grudnia 2012r., w tym samym okresie 3 letniego przedawnienia nie upłynął w dacie podpisania umowy- 6 listopada 2013r.

W związku z powyższym umowę pozasądową stron z dnia 6 listopada 2013r. należy uznać za ważną i skuteczną. Jednak sama fakt zawarcie umowy nie przerywa biegu przedawnienia. Zgodnie bowiem z art. 123 § 1 kc bieg przedawnienia przerywa się:

- 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia;
- 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje;

3) przez wszczęcie mediacji.

Przy czym zgodnie z art. 124 § 1 kc po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

W § 1 umowy ugody stron z dnia 6 listopada 2013r. pozwana wprost uznała względem powoda swój dług wynikający z zawartej z pierwotnym wierzycielem z dnia 8 lipca 2008r. umowy pożyczki, nabyty następnie przez powoda w na podstawie umowy przelewu. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że podpisując umowę ugody o takiej treści pozwana dokonała uznania swojego długu (wierzytelności powoda) skutkującego przerwaniem biegu 3-letniego przedawnienia i rozpoczęciem jego biegu na nowo. Nie można również pominąć faktu, iż pozwana wywiązywała się z zawartej umowy ugody przez okres ok. 2 lat, a zaprzestała z uwagi na fakty, iż pracownik strony powodowej zaprzestał odbierać od niej kolejnych raty. Przy czym ta ostatnia okoliczność nie zwalnia pozwanej z obowiązku zapłaty, gdyż z zgodnie z umową miała przelewać kolejne raty na wskazane konto bankowe.

Uwzględniając więc fakt, że wniesienie powództwa w przedmiotowej sprawie nastąpiło w dniu 16 sierpnia 2016r. , a zatem przed upływem trzech lat od daty ostatniego przerwania biegu przedawnienia, co miało miejsce w dniu 6 listopada 2013r.

Strona powoda podnosiła, iż doszło poprzez podpisanie umowy ugody do zrzeczenia się roszczenia przedawnienia. Zgodnie z art. 117 § 2 kc po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Z uwagi na przyjęcie przez Sąd, iż roszczenie stało się wymagalne w dniu 14 grudnia 2012r. , a więc w dacie zawarcie umowy ugody- 6 listopada 2013r. nie upłynął okres przedawnienia, to zrzeczenie się roszczenia przedawnienia jest nieważne. Nawet

jeżeli hipotetycznie tylko założyć, że przed zawarciem wspomnianej ugody doszło do przedawnienia roszczenia, to niewątpliwie podpisanie umowy z powodem wskazuje na zrzeczenie się przez pozwaną z takiego zarzutu. W orzecznictwie podkreśla się, że tylko wówczas można przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy jego zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności. Takie okoliczności to np. pertraktacje dłużnika z wierzycielem na temat rozłożenia długu na raty, zawarcie umowy nowacyjnej, zawarcie ugody sądowej lub pozasądowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lipca 2004r., V CK 620/03, Lex nr 137673). Taka właśnie sytuacja niewątpliwie wystąpiła w niniejszej sprawie. Skoro więc od 6 listopada 2013r. do chwili wytoczenia powództwa- co nastąpiło w dniu 16 sierpnia 2016r. – nie upłynął okres 3 lat, zaś zainicjowanie niniejszego procesu bieg terminu przedawnienia – zgodnie z art. 123 § 1 pkt. 1 kc przerwało – przeto na chwilę orzekania nie upłynął jeszcze termin przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o powołane przepisy, należało orzec o uwzględnieniu powództwa, co znalazło wyraz w punkcie I wyroku.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Nie ulega wątpliwości, że pozwana przegrała w całości proces i powinna była zwrócić powodowi całość kosztów. Jednakże Sąd nie obciążył jej tymi kosztami. Zgodnie bowiem z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów, albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W świetle całokształtu sprawy, w ocenie Sądu takie szczególne okoliczności miały miejsce. Pozwana bowiem znajduje się w złej sytuacji majątkowej. Jest osobą, która z uwagi na liczne zobowiązania, wobec licznych wierzycieli utraciła kontrolę nad swoim finansami. Liczne fakty dotyczące niniejszej sprawy myliły się jej z innymi postępowaniami prowadzonymi przez innych wierzycieli wobec niej.

W rozpoznawanej sprawie pozwana korzystała z pomocy prawnej adwokata udzielonej jej z urzędu, który złożył wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z oświadczeniem, że opłata nie została zapłacona w całości lub w części. Z uwagi na fakty, iż pozwana przegrała proces w całości nie było podstaw do obciążenia kosztami udzielonej pomocy prawnej stroną powodową i przyznano wynagrodzenie ze Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie. Wysokość wynagrodzenia ustalono zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu i wyniosło ono 600 zł powiększone o podatek VAT, tj. kwotę 738 zł.